

Sygn. akt *V Ca 1432/17*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Miśkowiec
Sędziowie:	SO Maria Dudziuk (spr.) SR del. Agnieszka Sidor - Leszczyńska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt XVI C 2748/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz W. W. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt *V Ca 1432/17*

TRANSKRYPCJA UZASADNIENIA USTNEGO

Wyrokiem z 9 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa uwzględnił powództwo W. W. i zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 3.149,82 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w pozostałym zakresie postępowanie zostało umorzone w części w jakiej powództwo zostało cofnięte. W punkcie trzecim wyroku Sąd Rejonowy rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Z wyrokiem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który wywiódł apelację i zaskarżył wyrok w całości, zarzucając wyrokowi między innymi naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c., jeżeli chodzi o naruszenie przepisów postępowania. Natomiast, jeżeli chodzi o zarzuty naruszenie przepisów prawa materialnego to w apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 805 par. 1 i 2 Kodeksu cywilnego, art. 4 w z związku z art. 13 ust. 4 Ustawy z 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej oraz art. 819 Kodeksu cywilnego, jak również art. 410 Kodeksu cywilnego w z związku z art. 405 Kodeksu cywilnego i art. 118 Kodeksu cywilnego przez ich błędne zastosowanie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz wywiedzionych na ich podstawie rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne z tym jednak zastrzeżeniem, iż nie zgadza się z argumentacją dotyczącą podstawy prawnej zasądzonego roszczenia w zakresie powołania się na przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.

Podstawą roszczenia powódki była bowiem umowa łącząca strony z uwzględnieniem abuzywności postanowień w zakresie ustalenia wysokości opłaty za rezygnację z umowy. Umowa podlegała zatem wykonaniu zgodnie z jej zapisami, które były wobec stron skuteczne i ważne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, to jest naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznaje je za chybione. Argumentacja strony pozwanej w tym zakresie sprowadzała się jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji. Natomiast w ramach dokonanej kontroli Sąd Okręgowy nie stwierdził naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów, samo zaś przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z dokonanej przez Sąd I instancji oceny, nie świadczy o przekroczeniu tej oceny.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego na wstępie za nietrafny uznać należy zarzut naruszenia art. 819 par. 1 Kodeksu cywilnego polegający na niezastosowaniu tego przepisu i nie uwzględnieniu zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w pozwie.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie jest klasyczną umową ubezpieczenia. Umowa ta jest w istocie umową o charakterze mieszanym z elementami ubezpieczenia, w której przeważającymi są jednak czynniki wskazujące na jej inwestycyjno-oszczędnościowy charakter. Co istotne, również żądanie pozwu nie jest związane z typowym roszczeniem odnoszącym się do świadczeń z umowy ubezpieczenia, lecz odnosi się ono do zapłaty kwoty należnej powódce wobec zakończenia umowy. Wysokość tej kwoty zależna zaś jest od wartości środków zgromadzonych na rachunku powoda, te mają związek z inwestycyjną częścią umowy. Tym samym ze względu na przeważający element kapitałowy umowy i faktycznie związane z nim żądanie brak było podstaw do oceny przedawnienia żądania w części dotyczącej wysokości świadczenia wykupu w odniesieniu do przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia. Zastosowanie w sprawie miał przepis art. 118 Kodeksu cywilnego, to jest dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia dochodzonego niniejszym pozvem, który jeszcze nie upłynął.

W konsekwencji za niezasadne uznać należy zarzut naruszenia art. 805 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że strony łączyła umowa ubezpieczenia. Przede wszystkim wskazać należy, że z treści ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że przyjął on, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia, a ustalenie dziesięcioletniego terminu przedawnienia wynika wyłącznie z przyjęcia za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 410 Kodeksu cywilnego, czyli źródła pozaumownego. Dlatego wszystkie zarzuty apelacji oparte na twierdzeniu, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że strony łączyła umowa inna niż ubezpieczenia są chybione.

Odmiennego ustalenia w tym zakresie dokonuje Sąd Okręgowy tym samym uznając za zasadny zarzut apelacji naruszenia art. 410 Kodeksu cywilnego w związku z art. 405 Kodeksu cywilnego poprzez ich błędne zastosowanie. Jak już wyżej wskazano źródłem roszczenia jest umowa o charakterze ubezpieczeniowo-kapitałowym.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił część postanowień umowy jako mające charakter klauzul abuzywnych. Apelacja jednak w tym zakresie nie zawiera żadnych zarzutów. W konsekwencji przyjęć należy, że na skutek orzeczenia umowa nie zawiera postanowień, w oparciu o które można ustalać zasady, na jakich pozwany mógł pobrać opłatę za rozwiązanie umowy. Dlatego uznać należy, że brak było podstaw do zatrzymania przez pozwanego spornej kwoty, która winna zostać zwrócona w ramach umowy, a nie na podstawie art. 410 Kodeksu cywilnego.

Nie ma także mowy w ocenie Sądu Okręgowego o naruszeniu powołanych w apelacji przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej. To, że ustawodawca przewiduje, iż działalność ubezpieczyciela ma być rentowna i przy wykupie ubezpieczenia nie wypłaca się całej wartości rachunku, nie oznacza przyzwolenia na nieakceptowalne obciążenie ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie jednej strony kontraktu i to strony słabszej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 par. 1 k.p.c. w związku z treścią Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności pełnomocnika w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.